

Cały na black jak Zorro
Chowam linijki jak moro
Słabszy w głowie utonął
Kręci tym jak oponą
Jaram to jak Marlboro
Tonę, to nie jezioro
Zioło to dla mnie samolot
Doleć jak chcesz być obok
Latamy tam i tu jak samolot
Ona mi mówi żebym w końcu ochłonał
Zwijam tyle batów, że ręce mnie bołą
Piszę tyle wersów, słowa się pierdola
Cały na black jak Zorro
Kryję linijki jak moro
Słabszy w głowie utonął
Kręci tym jak oponą

Pędzę przed siebie, a życie ze mną jest
Nie czuj się pewnie, kiedy dogonię cię
Karma to widmo, nikt nie zobaczy jej
Jestem tak blisko, odbiorę tobie fame

Mam dziewięć naboí, telefon w ręku i cały czas dzwoni
Przykładam do skroni, święcą diamenty, chcę więcej mamony
Chcę najlepsze fity, nasz biznes to 'ballin
Chcę cały świecić, chcę cały świecić
Chcemy tak błyszczeć jak gwiazdy na niebie
Pływamy jak rekin, jak wpadniesz w te szczęki
Nic nie zostanie, przemielą cię zęby
Na trasie nie zwalniam, mijamy radary
Oni cykają nam zdjęcia, to fani
Wiemy, że śledzą te ruchy
Wiemy, że śledzą, chcą wsadzić do puchy
One chcą podbić, wbijają na backstage
Wiedzą, że u nas melanże najlepsze
Sypię łopatą, przerzucam kamienie
Mam większą grudę, niż Spyro ma perłę

Pędzę przed siebie, a życie ze mną jest
Nie czuj się pewnie, kiedy dogonię cię
Karma to widmo, nikt nie zobaczy jej
Jestem tak blisko, odbiorę tobie fame

Cały na black jak Zorro
Chowam linijki jak moro
Słabszy w głowie utonął
Kręci tym jak oponą
Jaram to jak Marlboro
Tonę, to nie jezioro
Zioło to dla mnie samolot
Doleć jak chcesz być obok